

Sygn. akt II CSK 254/16

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko B. [...] w B. i R. G.

o zapłatę i rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt I ACz [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i postanowienie Sądu
Okręgowego w S. z dnia 28 lipca 2015r., sygn. akt I C [...], i
pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powódka A. S. w dniu 5 grudnia 2014 r. wniosła pozew przeciw pozwanym oznaczonym jako „B.” [...] i „R. G.”, domagając się – po sprecyzowaniu żądania – zasądzenia od nich solidarnie kwoty 156 720 zł jako odszkodowania i kwoty 3 843 200 zł jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w obu wypadkach z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2010 r. do dnia zapłaty, i kwoty 10 000 zł miesięcznie tytułem renty od dnia 21 września 2010 r., płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia, jak również ustalenia odpowiedzialności pozwanym za przyszłe następstwa zdarzenia.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 21 września 2010 r. uległa wypadkowi drogowemu i doznała rozległych obrażeń czaszkowo - mózgowych. Nie wskazała w pozwie dokładnie miejsca, w którym nastąpił wypadek; z okoliczności powołanych w pozwie wynika, że doszło do niego w Niemczech. Odpowiedzialność pozwanym ma wynikać z tego, że pozwana firma w toku robót nie zabezpieczyła drogi, a pozwany „R. G. ” był kierownikiem tych robót.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w S. połączył – ze sprawą z powództwa A. S. – do wspólnego rozpoznania sprawę z powództwa R. S. przeciw tak samo oznaczonym pozwanym, dotyczącą tego samego wypadku drogowego.

Zarządzono doręczenie odpisu pozwu z załącznikami pozwanym oznaczonym w pozwie na wskazane w nim adresy.

W dniu 3 kwietnia 2015 r. wpłynęło do Sądu pismo określone jako „odpowiedź na pozew”, datowane na dzień 31 marca 2015 r., wniesione przez radcę prawnego B. J., działającego jako pełnomocnik procesowy spółki B. [...] Niemcy, oraz R. G., [...] Niemcy, wymienionych w piśmie łącznie jako „pozwany”. W piśmie tym po stronie powodowej wskazana była tylko R. S.. Pełnomocnik wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. Wskazał, że spółka pod firmą B. [...] nie istnieje w Niemczech, a pozew kierowany przeciw niej doręczono na adres w Niemczech, pod którym znajduje się tzw. baza („S.”) spółki B. [...] z siedzibą w B., będąca jej terenową placówką, niemającą samodzielnej osobowości prawnej i pozbawioną zdolności sądowej. Z kolei osoba określona jako R. G. nie

jest współnikiem, ani współpracownikiem spółki B. [...] i nie można nawet stwierdzić, czy osoba taka w ogóle istnieje. W każdym bądź razie nie można R. G. utożsamiać z X. Y..

Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd zarzutu braku zdolności sądowej pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że w sprawie właściwe jest prawo niemieckie, a nie prawo polskie, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności wobec powódki, że żądane zadośćuczynienie jest zawyżone, że nie uzasadniono roszczenia o rentę, że niezasadne jest żądanie zasądzenia odsetek od zadośćuczynienia oraz że niezasadne jest żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych za przyszłe szkody.

W kolejnym piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu w dniu 13 kwietnia 2015 r., pełnomocnik B. [...] i R. G. dokonał sprostowania omyłki pisarskiej w odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 31 marca 2015 r., wskazując, że działa „w imieniu i na rzecz pozwanych”.

W dniu 28 kwietnia 2015 r. wpłynęło do Sądu pismo pełnomocnika R. S., datowane na dzień 24 kwietnia 2015 r. i wniesione w wykonaniu zarządzenia z dnia 10 kwietnia 2015 r. wzywającego do złożenia pisma przygotowawczego zawierającego odniesienie się do zarzutu braku zdolności sądowej pozwanych. W piśmie tym sprostowano oznaczenie pozwanych, przyznając, że prawidłowe oznaczenie pozwanej spółki brzmi „B. [...] z siedzibą w B.” (B. jest skrótem od słów B. [...]), natomiast pozwany nazywa się „R. G.” i oznaczenie go w pozwie jako „R. G.” było oczywistą omyłką pisarską. Przedmiotowe pismo zostało doręczone pełnomocnikowi B. i X. Y..

W dniu 22 maja 2015 r. do Sądu wpłynęło datowane na dzień 18 maja 2015 r. pismo, określone jako „odpowiedź na pozew”, złożone w imieniu B. [...] i R. G. , określonych w niej mianem „pozvani”. W piśmie tym po stronie powodowej wskazane zostały już dwie powódki, tj. A. S. i R. S.. Podtrzymano w nim wniosek o odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej podmiotów, które zostały określone w pozwie (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), i ewentualny wniosek o oddalenie powództwa oraz twierdzenia dotyczące prawa właściwego, co do braku odpowiedzialności pozwanych, wysokości zadośćuczynienia, bezzasadności

roszczenia o rentę, żądania co do odsetek oraz żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanych za przyszłe szkody. Podniesiony został również zarzut przedawnienia roszczeń i zarzut bezzasadności roszczenia o zapłatę odszkodowania. Wskazano ponadto, że pozew wniesiony w imieniu A. S. został doręczony pozwany bez pouczenia, o którym mowa w art. 206 § 2 k.p.c., i bez tłumaczenia na język niemiecki.

Wreszcie w dniu 25 maja 2015 r. do Sądu wpłynęło datowane na dzień 19 maja 2015 r. pismo procesowe pełnomocnika pozwanych B. [...] i R. G. z wnioskiem o wyrażenie zgody na jego złożenie w myśl art. 207 § 3 k.p.c. W piśmie tym, będącym reakcją na pismo z dnia 24 kwietnia 2015 r., pełnomocnik pozwanych w całości podtrzymał wnioski i stanowisko zawarte w odpowiedziach na pozew.

Na dzień 17 czerwca 2015 r. wyznaczono posiedzenie niejawne na podstawie art. 207 § 4 k.p.c. O posiedzeniu tym zawiadomiono pełnomocnika powódki oraz pełnomocnika pozwanych B. [...] i R. G.. Z protokołu posiedzenia wynika, że pełnomocnik powódki podtrzymał sprostowanie oznaczenia pozwanych, a na wypadek uznania przez Sąd, że sprostowanie to nie jest wystarczające, wniósł na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. o dopozwanie pozwanych zgodnie z ich określeniem w odpowiedzi na pozew. Sąd postanowił wezwać do udziału w sprawie po stronie pozwanej B. i R. G.. Pełnomocnik pozwanych B. [...] i R. G. zrzekł się doręczenia postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie, odpisu pozwu i dalszych pism procesowych. Wniósł o wyznaczenie pozwanym terminu do złożenia odpowiedzi na pozew.

Sąd zobowiązał pozwanych B. [...] i R. G. do wniesienia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni, a pełnomocnika powódki do złożenia – w terminie 14 dnia od dnia otrzymania odpowiedzi na pozew – pisma przygotowawczego zawierającego ustosunkowanie się do podniesionych w niej twierdzeń pozwanych.

W dniu 3 lipca 2015 r. do Sądu wpłynęła datowana na dzień 26 czerwca 2015 r. odpowiedź na pozew. Pełnomocnik pozwanych B. [...] i R. G. wniósł w niej o odrzucenie pozwu z powodu braku jurysdykcji krajowej, a w pozostałym zakresie powielił argumentację zawartą we wcześniejszych odpowiedziach na pozew.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w S. odrzucił pozew. W stosunku do „B.” i „X. Y.” Sąd przyjął, że przyczyną odrzucenia pozwu jest brak zdolności sądowej (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), gdyż podmioty te nie istnieją. W stosunku do pozwanych B. [...] i R. G. Sąd przyjął, że przyczyną odrzucenia pozwu jest brak jurysdykcji krajowej (art. 1099 § 1 k.p.c.). Wskazał, że ze względu na siedzibę (B. [...]) i miejsce zamieszkania (R. G.) pozwanych, które znajdują się w Niemczech, sprawa należy do właściwości międzynarodowej sądów niemieckich (art. 3 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. WE z 2001 r., L 12, s. 1 ze zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE rozdział 19, t. 4, s. 42 ze zm.; dalej: „rozporządzenie nr 44/2001”). Jurysdykcji sądów polskich nie można również wywodzić z art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001, gdyż – w świetle wykładni tego przepisu przyjmowanej w judykaturze Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: Trybunał) – należy przyjąć, że – w okolicznościach sprawy – zarówno miejsce zdarzenia będącego przyczyną szkody (wypadku drogowego), jak i miejsce szkody (szkodliwych skutków tego zdarzenia – zaistnienia obrażeń powódki) znajdowały się w Niemczech (wyroki Trybunału z dnia 30 listopada 1976 r., 21/76, w sprawie *Handelskwekerij G.J. Bier B.V. p. Mines de Potasse d’Alsace S.A.*, oraz z dnia 19 września 1995 r., C-364/93, w sprawie *Antonio Marinari p. Lloyds Bank plc i Zuibaidi Trading Company*, <http://curia.europa.eu/>). W ocenie Sądu nie można było również zastosować art. 24 rozporządzenia nr 44/2001, gdyż pozwani B. [...] i R. G. w odpowiedzi na pozew z dnia 26 czerwca 2015 r. podnieśli zarzut braku jurysdykcji krajowej.

Powódka wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 28 lipca 2015 r. Zarzuciła naruszenie art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001 i art. 1099 § 1 k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, aby Sąd drugiej instancji oddalił wniosek pozwanych o odrzucenie pozwu.

Postanowieniem z dnia 30 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił zażalenie powódki. Sąd podtrzymał w całości ocenę prawną przyjętą przez Sąd Okręgowy, wskazując, że za wykładnią art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001, za którą opowiedział się ten Sąd, przemawia także dalsze orzecznictwo Trybunału

dotyczące lokalizacji miejsca zdarzenia będącego przyczyną szkody i miejsca szkody dla celów ustalenia jurysdykcji krajowej w sprawach deliktowych (wyroki z dnia 16 lipca 2009 r., C-189/08, w sprawie *Zuid Chemie BV p. Philippos Mineralenfabrik NV/SA*, oraz z dnia 16 maja 2013 r., C-228/11, w sprawie *Melzer p. MF Global UK Ltd*, <http://curia.europa.eu/>).

Powódka wniosła od postanowienia z dnia 30 października 2015 r. skargę kasacyjną. Zarzuciła w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) naruszenie art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 w zw. z art. 1104 § 1 i art. 1104 § 1 k.p.c. oraz art. 5 pkt 3 rozporządzenia nr 44/2001. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 28 lipca 2015 r. oraz o przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powództwo przed Sądem Okręgowym w S. zostało wniesione przed dniem 10 stycznia 2015 r. W świetle art. 66 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 lit. a) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE z 2012 r., L 351, s. 1; dalej: „rozporządzenie nr 1215/2012”) w sprawie nie stosuje się więc przepisów rozporządzenia nr 1215/2012. Miarodajne są w związku z tym przepisy rozporządzenia nr 44/2001, co trafnie przyjęły zarówno Sąd Okręgowy, jak również Sąd Apelacyjny.

Sprawa przynależy do zakresu zastosowania rozporządzenia nr 44/2001 pod względem przedmiotowym – jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 ust. 1 zd. 1 rozporządzenia nr 44/2001 i nie jest objęta żadnym z wyłączeń wskazanych w art. 1 ust. 2 lit. a) - d) rozporządzenia nr 44/2001. Objęta jest również jego podmiotowym zakresem zastosowania niezależnie od tego, czy się przyjmie, że w odniesieniu do art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 konieczne jest to, aby pozwany miał miejsce zamieszkania (siedzibę) w jednym z państw członkowskich, czy też wystarczające

jest to, że powód lub pozwany ma miejsce zamieszkanie (siedzibę) w jednym z tych państw. Powódka ma bowiem miejsce zamieszkania w Polsce, a podmioty pozwane mają siedzibę (B. [...]) albo miejsce zamieszkania (R. G.) w Niemczech, czyli w państwach członkowskich Unii Europejskiej, do których stosuje się rozporządzenie nr 44/2001 (art. 1 ust. 3).

Kluczowe znaczenie w sprawie ma ocena zarzutu naruszenia przepisu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001. Wynika z niego, że w sytuacji, w której sąd państwa członkowskiego Unii Europejskiej nie ma jurysdykcji krajowej na podstawie przepisów rozporządzenia nr 44/2001, uzyskuje tę jurysdykcję, jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór. Zasada ta nie ma jednak zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 rozporządzenia nr 44/2001 jurysdykcję wyłączną.

Zgodnie z art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 podstawą jurysdykcji jest wwanie się pozwanego w spór. Pojęcia te podlegają wykładni autonomicznej.

Ograniczając rozważania do spraw spornych uznać należy, że pozwanym jest podmiot, przeciw któremu skierowane jest żądanie zawarte we wniosku o wszczęcie postępowania. Mieści się w tym pojęciu – co oczywiste – pozwany w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W okolicznościach sprawy rozważenia wymaga więc, od kiedy B. [...] i R. G. byli pozwanymi. Mając na uwadze, że powódka pierwotnie oznaczyła jako podmioty pozwane „B.” i „X. Y.”, a następnie w piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2015 r., złożonym formalnie w imieniu R. S., ale w sprawie połączonej w dniu 26 lutego 2015 r. ze sprawą powódki do wspólnego rozpoznania, dokonano sprostowania ich oznaczenia na „B. z siedzibą w B.” i „R. G.” i sprostowanie to podtrzymano na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2015 r., trzeba uznać, że od początku pozwanymi były B. [...] oraz R. G.. Pierwotne oznaczenie pozwanych było wynikiem oczywistych omyłek, usprawiedliwionych okolicznościami sprawy (pozwani to podmioty zagraniczne, powódka otrzymała nieścisłe informacje od organów niemieckich). Ewentualność, że pozwanymi były od początku B. [...] oraz R. G.,

świadomie była uwzględniana przez te podmioty, co potwierdza treść złożonych w sprawie dwóch pierwszych odpowiedzi na pozew i innych pism procesowych.

Fakt, że w piśmie z dnia 24 kwietnia 2015 r. sprostowane zostało oznaczenie pozwanych, że sprostowanie to podtrzymano na posiedzeniu w dniu 17 czerwca 2016 r. i że sprostowanie to było dopuszczalne i skuteczne, przesądza, że nie było żadnych podstaw do tego, aby Sąd Okręgowy dokonywał na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. dopozwania B. [...] oraz R. G.. Podmiotowe przekształcenie powództwa na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. możliwe jest bowiem dopiero wtedy, gdy wady wyznaczenia podmiotowych granic sprawy nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/80, ONCP 1981, nr 2-3, poz. 80, i z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 400/08, nie publ., oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 120/10, OSNP 2012, nr 3-4, poz. 39). Jest też oczywiste, że dopozwany nie może być nigdy podmiot, który jest już pozwany w danej sprawie. W tym stanie rzeczy wydane w dniu 17 czerwca 2015 r. postanowienie o dopozwaniu B. oraz R. G. było bezprzedmiotowe i nie mogło wywołać skutków prawnych, w tym określonych w art. 198 § 3 k.p.c. Tak samo bezprzedmiotowe było odrzucenie pozwu w stosunku do „B.” i „X. Y.” na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., skoro jako pozwani występowali (wyłącznie) B. [...] oraz R. G..

Wdanie się w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 obejmuje każdą obronę pozwanego zmierzającą bezpośrednio do negatywnego załatwienia powództwa przez jego odrzucenie albo oddalenie. W przepisie tym mowa ogólnie o wdaniu się pozwanego w spór, nie jest więc konieczne, aby było to wdanie się w spór co do istoty sprawy. Pozwany wda się więc w spór nie tylko przez podniesienie zarzutów merytorycznych, ale także przez podniesienie zarzutów formalnych, takich jak np. zarzut zawisłości tej samej sprawy przed innym sądem, zarzut powagi rzeczy osądzonej, zarzut braku zdolności sądowej lub procesowej.

W okolicznościach sprawy nie może być wątpliwości, że pozwani B. [...] oraz R. G. wdali się w spór w rozumieniu art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 w stosunku do powódki składając odpowiedź na pozew z dnia 18 maja 2015 r., a

następnie w piśmie procesowym z dnia 19 maja 2015 r., tj. po tym, jak doręczono ich pełnomocnikowi pismo z dnia 24 kwietnia 2015 r.

W świetle art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 nie dochodzi do ustanowienia jurysdykcji – mimo wdania się pozwanego w spór – w sytuacji, w której pozwany wdaje się w spór po to, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji. Podniesienie przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji oraz jednoczesne (ewentualne) podniesienie zarzutów co do istoty sprawy nie oznacza ustanowienia jurysdykcji (por. wyroki Trybunału z dnia 24 czerwca 1981 r., 150/80, w sprawie *Elefanten Schuh GmbH p. Pierre Jacqmain*, z dnia 22 października 1981 r., 27/81, w sprawie *Établissements Rohr Société anonyme p. Dina Ossberger*, z dnia 31 marca 1982 r., 25/81, w sprawie *C.H.W. p. G.J.H.*, z dnia 14 lipca 1983 r., 201/82, w sprawie *Gerling Konzern Spezial Kreditversicherung AG i in. p. Amministrazione del Tesoro dello Stato* <http://curia.europa.eu/>).

Lektura odpowiedzi na pozew z dnia 18 maja 2015 r., jak również pisma procesowego pozwanych z dnia 19 maja 2015 r. prowadzi do wniosku, że pozwani nie podnieśli w nich zarzutu braku jurysdykcji sądów polskich. Za podniesienie takiego zarzutu nie może być w szczególności potraktowane to, że podważali oni właściwość prawa polskiego w sprawie i wskazywali na właściwość prawa niemieckiego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2005 r., III CZP 25/05, OSP 2006, nr 11, poz. 124).

Zarzut braku jurysdykcji pozwani podnieśli dopiero w odpowiedzi na pozew z dnia 26 czerwca 2015 r. Biorąc pod uwagę fakt, że nie można jej uważać za pierwsze stanowisko pozwanych w sprawie, gdyż tym w stosunku do powódki była odpowiedź na pozew z dnia 18 maja 2015 r., a – jak wskazano – nie mógł tu mieć zastosowania art. 198 § 3 k.p.c., trzeba przyjąć, że podniesienie tego zarzutu nastąpiło – w okolicznościach sprawy – po tym, jak wcześniej wdali się w spór. Zarzut ten nie mógł więc zapobiec ustanowieniu jurysdykcji sądów polskich na podstawie art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 (por. wyrok Trybunału z dnia 24 czerwca 1981 r., 150/80, w sprawie *Elefanten Schuh GmbH p. Pierre Jacqmain*, <http://curia.europa.eu/>).

Bez znaczenia jest to, że pozwani nie byli uprzedzeni, iż wdanie się w spór bez podniesienia zarzutu braku jurysdykcji skutkuje jej ustanowieniem na podstawie art. 24 rozporządzenia nr 44/2001. Przepis ten nie przewiduje takiego warunku ustanowienia jurysdykcji przez wdanie się pozwanego w spór (por. wyrok Trybunału z dnia 20 maja 2010 r., C-111/09, w sprawie *Česká podnikatelská pojišťovna as, Vienna Insurance Group p. Michalowi Bilasowi*, <http://curia.europa.eu/>). Ubocznie należy wskazać, że obecnie taki warunek w pewnej postaci przewidziany jest w art. 26 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012, niemniej – niezależnie od tego, że przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie – trzeba zauważyć, że zakres działania tego warunku został ograniczony do sytuacji, w której pozwany jest – w sprawach określonych w art. 10-16, art. 17-19 lub art. 20-23 rozporządzenia nr 1215/2012 – stroną słabszą, tj. ubezpieczającym, ubezpieczonym, uposażonym z tytułu ubezpieczenia, poszkodowanym, konsumentem lub pracownikiem. Przesłanka ta w niniejszej sprawie nie jest spełniona.

Jakkolwiek pełnomocnik pozwanych twierdzi, że wystąpiły pewne wadliwości w doręczeniu pozwanym odpisu pozwu, to jednak nie ulega wątpliwości, że mieli oni odpowiednią wiedzę o postępowaniu, skoro ustanowili pełnomocnika, a ten wdał się w ich imieniu w spór. To wdanie się w spór skutkuje więc wprost w stosunku do nich (por. w tym kontekście wyrok Trybunału z dnia 11 września 2014 r., C-112/13, w sprawie *A. p. B. i in.*, <http://curia.europa.eu/>).

Niniejsza sprawa nie należy do spraw, w których art. 22 rozporządzenia nr 44/2001 przewiduje jurysdykcję wyłączną.

Uznać więc należy, że w sprawie doszło do ustanowienia jurysdykcji sądów polskich na podstawie art. 24 rozporządzenia nr 44/2001. Zarzut naruszenia tego przepisu był zatem uzasadniony. Przesądza to o zasadności skargi kasacyjnej oraz powoduje, że zbędne jest rozważanie innych podniesionych w niej zarzutów.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

